

nr 12/20

05/2013



Temat numeru:

Co możemy i co trzeba zrobić dla ochrony klimatu

Biuletyn informacyjny



**DOBRY KLIMAT
DLA POWIATÓW**



INSTYTUT
NA RZECZ
EKORozwoju



COMMUNITY
ENERGY PLUS



Projekt jest realizowany przy udziale środków instrumentu finansowego LIFE+ Komisji Europejskiej, oraz dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



W najnowszym biuletynie Projektu „Dobry klimat dla powiatów” prezentujemy sprawy wielkie i sprawy codzienne.

Nie mogło zabraknąć relacji z Konferencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu COP19/CMP9, która odbyła się w Warszawie. Na pewno powiało wielkim światem, ale czy będzie z tego lepszy klimat – tego nie wiemy.

Piszemy również o strategii energetycznej Kornwalii, w której działa Community Energy Plus, nasz brytyjski partner w projekcie.

Polecamy także relacje z Konferencji Klimatycznych.

*Zapraszamy do lektury
Zespół Projektu Dobry Klimat dla Powiatów*

Wesłych Świąt
w dobrym klimacie
i Szczęśliwego Nowego Roku



życzy wszystkim Państwu
Zespół Projektu DOKLIP

Wojciech Szymalski

COP19 odbył się z Warszawy

Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu COP19 w Warszawie zgromadziła tysiące negocjatorów i obserwatorów. Od 11 do 23 listopada 2013 wszyscy przekraczali bramy Stadionu Narodowego w Warszawie aby rozmawiać o zmianach klimatu i ich politycznych konsekwencjach. Pogoda w tym okresie była cieplejsza niż zwykle w Polsce, więc choć większość spotkań odbywało się pod ogrzewanymi namiotami na płycie głównej stadionu, ogrzewanie pracowało w połowie mocy. Niestety chyba podobnie prowadzono rozmowy.

Wypracowanie porozumienia pomiędzy 194 krajami na temat wielu politycznych aspektów zmian klimatu musi trwać. Negocjacje rozpoczęły się od mocnego i trudnego akcentu, bo Filipiny nawiedził największy w historii tajfun Haiyan powodując tysiące ofiar, a jeden z członków delegacji filipińskiej w związku z tym rozpoczął strajk głodowy. Mimo to polska prezydencja nie naciskała nikogo do podejmowania szybkich i trudnych decyzji, dopuszczając wszystkich do głosu. Przez praktycznie 8 dni nie widać było rezultatów. Dziewiątego dnia zniecierpliwieni przedstawiciele ekologicznych organizacji pozarządowych wyszli ze Stadionu Narodowego w proteście przeciw słabym postępom negocjacji¹. Ostatniego dnia jednak, po nocnych rozmowach, Marcin Korolec, już nie minister środowiska, ale pełnomocnik premiera ds. zmian klimatu, ogłosił sukces negocjacji, czyli możliwość kontynuacji rozmów według

programu ustalonego w Durbanie². Wydaje się, że wszyscy dostali to, co chcieli. A co tak naprawdę ustalono?

Główne decyzje COP19 zawierają się w poniższym zdaniu:

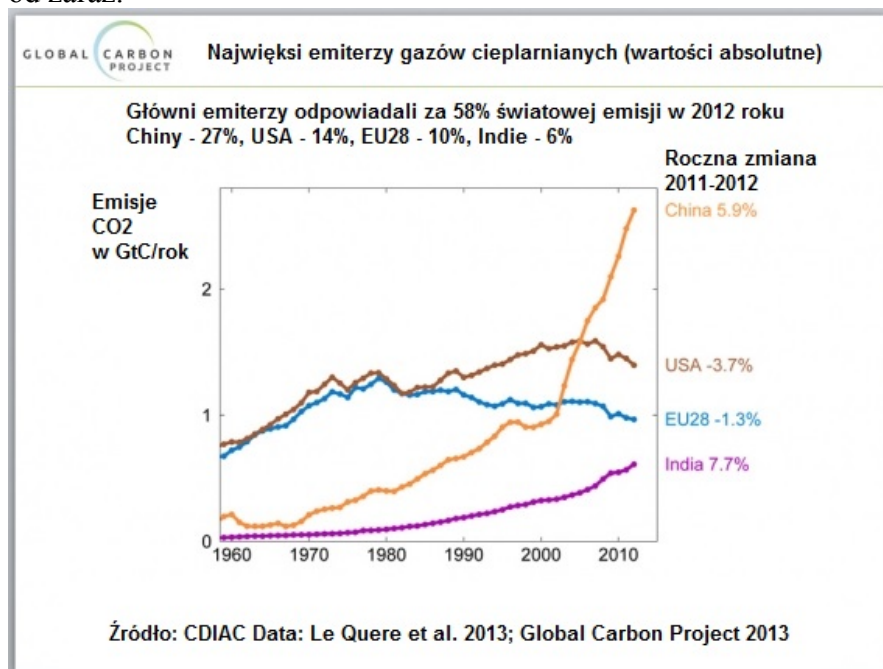
„Zapraszamy wszystkie strony do zainicjowania i zintensyfikowania swoich przygotowań do zgłoszenia krajowego deklarowanego udziału [w ograniczeniu emisji gazów cieplarnianych – dop. aut.], bez determinowania ich prawnej formy, dla celów przygotowania protokołu, kolejnego prawnego instrumentu lub innego uzgodnionego rezultatu prawnie wiążącego w ramach Konwencji Klimatycznej mającego zastosowanie do wszystkich jej stron i zmierzającego do wypełnienia jej celów, i zgłaszania tych deklaracji przed 21. Sesją COP (w pierwszym kwartale 2015 roku dla tych, którzy będą na to przygotowani) w sposób klarowny, przejrzysty i umożliwiający właściwe ich zrozumienie, bez determinowania ich prawnej formy”.

Zdanie to niestety nie zobowiązuje jak na razie praktycznie nikogo do niczego. W stosunku do wyników poprzednich konferencji klimatycznych prawdopodobnie jest to zapis słabszy. Zamiast „zobowiązań”, pojawiły się w nim „deklarowany udział”, które mogą być przedmiotem sporu interpretacyjnego w kolejnych latach funkcjonowania Konwencji. Deklaracji tych niestety nie muszą przedstawiać wszyscy, ale tylko Ci, którzy będą na to gotowi. Detale, które udało się ustalić dotyczyły głównie spraw technicznych, oraz niektórych porozumień dodatkowych, np. ochrony lasów, pomiaru, raportowania i weryfikacji emisji gazów cieplarnianych, mechanizmu strat i zniszczeń związanych ze zmianami klimatu. Być może jest to sukces, biorąc pod uwagę coraz trudniejszą sytuację gospodarczą na świecie, ale nie, jeśli weźmiemy

¹ Za wyjątkiem polskich organizacji ekologicznych skupionych w Koalicji Klimatycznej, które nie przyłączyły się do protestu.



pod uwagę coraz trudniejszą sytuację klimatyczną i koszty jakie już płaci społeczność międzynarodowa, koszty zaniechania będą gwałtownie rosły jeżeli nie podejmie się zdecydowanych działań już od zaraz.



Według Global Carbon Project³ w tym roku osiągnięty zostanie rekord emisji CO₂, wynoszący 36 mld ton. Już w 2012 roku okresowo stężenie dwutlenku węgla w powietrzu przekroczyło 400 ppm, czyli wartość nie notowaną na Ziemi od kilku milionów lat, a ostatnio przed kolejnymi epokami lodowcowymi. Jak pokazuje ostatni raport Banku Światowego⁴, straty spowodowane przez

ekstremalne warunki pogodowe w ostatniej dekadzie wzrosły do 200 miliardów dolarów rocznie i wygląda na to, że w miarę narastania zmiany klimatu będą rosły dalej.

Niestety w trakcie rozmów nadal okazało się, że jedni chcą, aby wszyscy ograniczali emisje, najlepiej według własnych możliwości (Europa, USA), ale inni woleliby, aby im pozwolono emitować więcej, najczęściej dlatego, że potrzebują się jeszcze rozwijać gospodarczo (Chiny). Niektóre kraje obniżyły swoje ambicje w zakresie ograniczania gazów cieplarnianych, a w szczególności Japonia i Australia, a wcześniej Kanady wycofując się z Protokołu z Kioto. Decyzje w sprawie redukcji HFC (hydrofluorowęglowodórów), które zastąpiły szkodzące dziurze ozonowej freony, ale są gazami szklarniowymi zablokowały Indie i Arabia Saudyjska. Polska była krytykowana ze wszystkich stron za sprzyjanie biznesowi, który swoje zyski czerpie z wydobycia i spalania węgla, choć jak wiadomo, inne kraje też węgiel spalają.

Wydaje się niestety, że wyniki rozmów oddaliły świat od ograniczenia wzrostu temperatury o 2 st. C w stosunku do okresu przed-przemysłowego wspólnie, planowo i sprawiedliwie. Istnieją jednak różne możliwości rozwiązania problemu ocieplenia klimatu. Jednym z nich jest wypracowanie globalnego porozumienia, które na pewno wyrównałoby warunki ograniczania emisji dla wszystkich. Jednak to porozumienie jest osiągnąć trudno, a ponieważ sytuacja w zakresie ocieplenia klimatu jest dramatyczna, ktoś musi podjąć ryzyko i starać się być liderem zanim takie porozumienie nastąpi.

³ <http://www.globalcarbonproject.org/>

⁴ Gitay, Habiba; Bettencourt, Sofia; Kull, Daniel; Reid, Robert; McCall, Kevin; Simpson, Alanna; Krausing, Jarl; Ebinger, Jane; Ghesquiere, Francis; Fay, Mafiane. 2013. Main report. Vol. 1 of Building resilience: integrating climate

Trzeba pokazywać innym, jak można działać na rzecz klimatu, wypracowywać korzystne ekonomicznie niskoemisyjne technologie i nawet sprzedawać je tym, którzy nie są aż tak bardzo przekonani. To też jest droga do poprawy sytuacji. To co zrobimy już dziś, będzie miało przełożenie na lepsze jutro.

PS: Wykorzystano notatki Urszuli Stefanowicz - obserwatora COP19 z Koalicji Klimatycznej.

Wojciech Szymalski

Strategia energetyczna Kornwalii



Fot. Eden Project – ogród botaniczny w Kornwalii stworzony w wyeksploatowanym wyrobisku kaolinu pod St Austell. Zgromadzono tu 18 tys. gatunków roślin z kilku stref klimatycznych świata. Obiekt odwiedza corocznie 1,2 mln osób o jest jedną wizytówką Kornwalii. Autor: Jürgen Matern / Wikimedia Commons, CC-BY-3.0., <http://www.juergen-matern.de/>

Kornwalia pozostawała daleko w tyle za innymi brytyjskimi regionami dopóki nie sięgnęła po zasoby energii odnawialnej. PKB regionu wynosiło w roku 2005 roku 64% średniej krajowej brytyjskiej, a średni dochód mieszkańca regionu wynosił 62% średnich zarobków brytyjskich. Większość zarobków tego regionu

pochodziła z turystyki i rolnictwa. Jednak od 2004 roku istotnym kierunkiem rozwoju Kornwalii jest wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Ich rozwój stymuluje dobra strategia i partnerstwo, bez których trudno byłoby o lepsze jutro.

Gminy i powiaty działają razem,...

W 2001 roku subregion Kornwalii⁵ wraz z położonymi na swoim terenie gminami założył Cornwall Sustainable Energy Partnership. Celem tej organizacji było działanie na rzecz wykorzystania odnawialnej energii w regionie Kornwalii. Jednym z pierwszych owoców tej działalności było pozyskanie rządowych funduszy na przeciwdziałanie ubóstwu energetycznemu na terenie regionu

w ramach tzw.: Energy Deprivation Local Public Service Agreement. W ramach tego porozumienia CSEP wykorzystano część środków, dokładnie 32153 Euro, na stworzenie lokalnej strategii energetycznej.

...przygotowują wspólną strategię,...

Pierwszym krokiem do stworzenia strategii było przygotowanie założeń wewnątrz grupy partnerów. Przygotowanie to trwało 3 miesiące od sierpnia 2003. Następnie w listopadzie 2002 roku wynajęto zewnętrznego konsultanta, CAG Consultants, i przygotowano dokument do szerszych konsultacji, które rozpoczęły się w styczniu 2004 roku. Dwumiesięczne konsul-

⁵ Subregion w tym przypadku administracyjnie jest tzw. Unitary Authority, czyli jednostką o poziom wyższą od gmin, ale niższą od administracyjnych regionów i pod tym względem podobną do powiatów w Polsce.

tacje toczyły się internetowo, korespondencyjnie i podczas spotkań z wieloma innymi organizacjami i mieszkańcami regionu. Zebrano ponad 100 oddzielnych wniosków i opinii, których analiza zajęła pracownikom CSEP cały tydzień. W przypadku niektórych zgłoszonych opinii podjęto się rozmów z wnioskodawcami, co podkreśla dokładność i uwagę, z jaką analizowano zebrany materiał. Zmieniony dokument opublikowano w marcu 2004 roku, a po ostatecznych poprawkach został on przedstawiony do akceptacji miesiąc później.

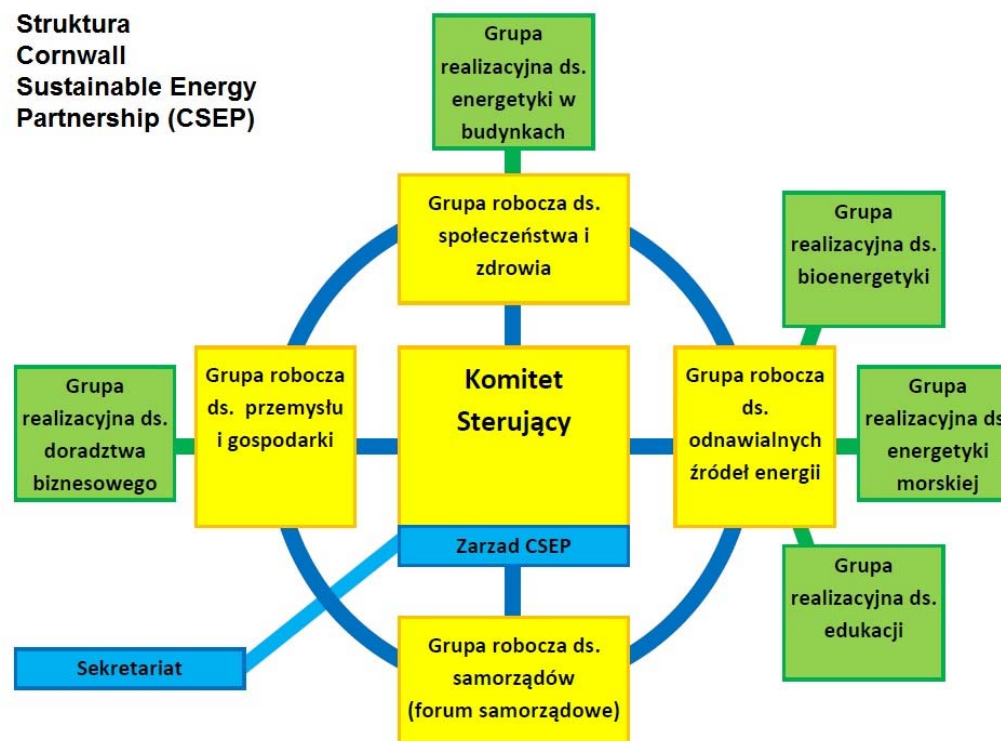
Najistotniejsze organizacje działające w regionie zostały poproszone nie tylko o zapoznanie się z dokumentem, ale o jego podpisanie tak, jakby to był ich własny produkt. A produktem tym była krótka strategia podsumowująca najważniejsze cele i zawierająca 32 punkty do realizacji. Głównym celem strategii było podwojenie ilości produkowanej w Kornwalii energii ze źródeł odnawialnych do 2010 roku tak, aby osiągnęła ona poziom produkcji w przedziale od 93 do 108 MW. Wśród punktów do realizacji były m.in. zapewnienie lepiej ocieplanych domów dla mieszkańców, reinwestowanie przychodów z energetyki odnawialnej i oszczędności w lokalną gospodarkę, prowadzenie testowych instalacji w zakresie pozyskania energii elektrycznej z fal morskich, ale również stworzenie tzw. „jednego okienka” dla obsługi inwestorów.

...zapraszają innych do współpracy,...

Rezultatem tego dość krótkiego procesu tworzenia strategii było jej podpisanie przez 72 organizacje. Przy czym każda z tych organizacji wie, za które wymienione w strategii działania odpowiada. Naturalnym sygnatariuszem są kornwalijskie samorządy, które założyły CSEP, ale podpisując strategię do

partnerstwa weszły także takie organizacje jak: izba przemysłowo-handlowa, spółdzielnie mieszkaniowe, uniwersytety, organizacje ekologiczne, charytatywne, turystyczne, rolnicze oraz przedsiębiorcy z branży odnawialnych źródeł energii. Ale na podpisaniu strategii się nie skończyło.

Struktura Cornwall Sustainable Energy Partnership (CSEP)



Źródło: Action Today for a Sustainable Tomorrow - The Energy strategy for Cornwall, Cornwall Sustainable Energy Partnership, Lipiec 2004

...i ciężko pracują

CSEP zorganizowało prężny system wdrażania utworzonego dokumentu. W ramach swoich działań organizacja rozpoczęła tworzenie grup roboczych, które opracowywały konkretne programy

i projekty służące realizacji celów strategii, a także pozyskaniu funduszy. Powstał Komitet Sterujący strategii oraz cztery duże grupy robocze nt. Przemysłu, Gospodarki i Rynku Pracy; Społeczeństwa, Zdrowia i Pomocy Społecznej; Edukacji i Umiejętności; Forum Samorządów. Grupy Robocze opracowywały programy realizacyjne. Oprócz nich prowadzono także dyskusje w ramach dwóch grup dyskusyjnych: Lokalnej Energetyki i Energetyki Odnawialnej. Grupy dyskusyjne pracowały w cyklu organizowanych spotkań o charakterze otwartych konferencji. Najbardziej odpowiedzialną pracę wykonywały jednak tzw. Grupy Realizacyjne, które przygotowywały konkretne projekty przeznaczone do pozyskania funduszy zewnętrznych w zakresie wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Tych grup było pięć i pracowały w obszarach: bioenergetyki; energetyki w budynkach; energetyki w transporcie; energetyki opartej o zasoby morza; planowania inwestycji z uwzględnieniem zrównoważonej energetyki.

Można ich naśladować

Za wykonaną pracę CSEP zyskało zasłużoną sławę i wiele nagród. Być może Kornwalii nie udało się jeszcze dzięki temu wyrwać z zasięgu regionów wymagających unijnej pomocy, ale do roku 2009 był to jeden z najszybciej rozwijających się regionów w Europie. W dziesięciolecie 1999-2009 Kornwalia rozwinęła się o 55,2%, przegrywając w skali Wielkiej Brytanii wyścig tylko z centrum Londynu. Podobnie jak Polska w 2008 roku, tak i Kornwalia była zieloną wyspą na mapie pogrążonej w kryzysie Europy ze wzrostem PKB w 2008 roku na poziomie ponad 3% rocznie. Warto podążać tą drogą.

Aleksandra Stępnia

Powiatowy Poradnik Klimatyczny

Energooszczędności i odnawialne źródła energii w samorządzie⁶

Zgodnie z zapisami znowelizowanej dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków, od początku roku 2021 wszystkie nowo powstające budynki będą musiały mieć niemal zerowe zużycie energii. Najlepiej, gdyby ta minimalna ilość potrzebnej im energii pochodziła w znacznej mierze ze źródeł odnawialnych i była wytwarzana na miejscu lub w pobliżu. Jeszcze wcześniej, bo od początku roku 2019, warunek ten będzie dotyczył budynków należących do władz publicznych lub przez nie użytkowanych.

Co to właściwie oznacza? Energia, zarówno w mieszkaniach jak i biurach, wykorzystywana jest głównie na cele grzewcze. Aby wybudować budynek o wysokiej charakterystyce energetycznej, czyli energooszczędny, należy go zatem zaprojektować tak, aby w znaczny sposób zmniejszyć w nim zapotrzebowanie na energię ciepłą. Taki budynek charakteryzuje m.in. zwarta bryła, przeszklenia głównie od strony południowej, odpowiednia izolacja termiczna dachów i ścian, odpowiednie parametry okien, korzystne rozlokowanie pomieszczeń. Dzięki takim zabiegom roczne zapotrzebowanie na energię ciepłą można zmniejszyć do ok. 50 kWh/m² (dla porównania – domy standardowe zużywają ok. 120 kWh/m²).

⁶ Artykuł stanowi fragment Powiatowego Poradnika Klimatycznego, który zostanie wydany przez Instytut na rzecz Ekorozwoju na wiosnę 2014 roku w ramach projektu „Dobry klimat dla powiatów”

Odrębną kategorią są budynki pasywne, w których dzięki zastosowaniu odpowiednich rozwiązań zapotrzebowanie na energię cieplną nie przekracza 15 kWh/m² w skali roku. W taki sposób zaprojektowano i wybudowano szkołę w Budzowie (gmina Stoszowice) w województwie dolnośląskim. Koszt ogrzewania budynku jest ok. 40 razy niższy w tradycyjnie zbudowanych szkołach. Oczywiście, budowa tego typu obiektu jest droższa (w tym wypadku o ok. 10-15% wartości inwestycji), ale biorąc pod uwagę roczne oszczędności oraz zakładając wzrost cen nośników energii szacuje się, że ten dodatkowy wydatek zwróci się po 6-7 latach.

Co jednak zrobić, gdy posiadamy już budynek i chcemy zwiększyć jego efektywność energetyczną? Pierwszym krokiem może być termomodernizacja. Dzięki niej zmniejsza się zapotrzebowanie i zużycie energii cieplnej obiektu. Pomocą w spłacie kredytu zaciągniętego na ten cel może być premia termomodernizacyjna. Warunkiem koniecznym przy ubieganiu się o nią jest przeprowadzenie audytu energetycznego – analizy oceniającej stan techniczny budynku oraz zawierającej propozycje konkretnych rozwiązań poprawiających jego charakterystykę energetyczną, ze wskazaniem najbardziej opłacalnych. W ramach prac termomodernizacyjnych najczęściej wykonuje się docieplenia ścian i dachów, wymianę okien oraz wymianę lub modernizację systemów grzewczych.

Innym lub kolejnym działaniem może być inwestycja w instalacje OZE. Warto ją rozważyć również dlatego, że zgodnie z zapisami dyrektywy 2009/28/WE najpóźniej od roku 2015 w nowo powstających oraz remontowanych budynkach energia ze źródeł odnawialnych powinna być wykorzystywana przynajmniej w minimalnym stopniu. Może być używana do ogrzewania pomieszczeń, podgrzewania wody lub w celu wytworzenia prądu.

Do celów grzewczych najczęściej stosowane są kotły na biomase, a także kolektory słoneczne, które „przenoszą” energię promieni słonecznych na zastosowany nośnik (płyn). Jest on następnie wykorzystywany w systemie centralnego ogrzewania, a w przypadku wody może być przeznaczony również do bezpośredniego użycia w instalacji wodnej. Doskonałym przykładem wykorzystania kolektorów słonecznych jest miasto Poddębice (woj. łódzkie), gdzie w ramach termomodernizacji budynków, zarówno mieszkalnych jak i użyteczności publicznej, kotłownie węglowe zamieniono na kotłownie opalane gazem lub biomasą. Dodatkowo połączono je z instalacjami solarnymi. Tylko na jednym ze zmodernizowanych osiedli (7 bloków), w samym roku 2006, dzięki kolektorom uzyskano 800 GJ energii cieplnej, co odpowiada energii wytworzonej z ok. 58 tys. m³ gazu ziemnego. W rezultacie nie tylko znacznie obniżono emisję gazów cieplarnianych i pyłów, ale również uzyskano duże oszczędności. Obecnie w mieście działa 1267 kolektorów słonecznych o łącznej powierzchni ponad 2200 m² i systematycznie instalowane są nowe.

Podobnie działają kominki z płaszczem wodnym, gdzie źródłem ciepła jest spalane drewno lub inny opał. Do ogrzewania pomieszczeń nadają się również pompy ciepła, dzięki którym, w sposób pośredni, możliwe jest wykorzystanie energii cieplnej zakumulowanej w ziemi, powietrzu czy wodzie.

Do wytwarzania energii elektrycznej stosuje się wiatraki małych mocy lub ogniwa fotowoltaiczne. Potrzebny jest dodatkowo system akumulowania wytwarzanej mocy. Dzięki temu można ją wykorzystywać również przy braku dostępności źródła – w nocy lub w pochmurny czy bezwietrzny dzień. Takie rozwiązanie zastosowano np. w przedszkolu publicznym w Mielcu. W ramach

szukania oszczędności postanowiono przeprowadzić termomodernizację budynku i zdecydowano się na budowę mini-elektrowni wiatrowej. Darmowa siła wiatru wykorzystywana jest do produkcji prądu i ogrzania wody. Inwestycja ma dodatkowo znaczenie edukacyjne – stojąca na terenie przedszkola turbina wzbudza ogromne zainteresowanie dzieci. Dzięki temu maluchy poznają środowiskowe i ekonomiczne korzyści z wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Przykładem kompleksowego wykorzystania źródeł odnawialnych jest samowystarczalny energetycznie budynek Centrum Edukacji Ekologicznej w Ełku. Od roku 2010 budynek ogrzewany jest ciepłem wytwarzanym w systemie solarnym składającym się z 20 kolektorów o łącznej powierzchni 38 m², wspomaganym wysokosprawnym układem dwóch pomp ciepła. Energia elektryczna pozyskiwana jest z siłowni słonecznej zbudowanej z 16 paneli ogniw fotowoltaicznych (o mocy 3,2 kW) zamontowanych na systemie do aktywnego śledzenia słońca we współudziale siłowni wiatrowej o mocy 10 kW. Obie instalacje połączone są z zespołem akumulatorów i przetworników.

Warto zobaczyć:

- stronę internetową projektu „Energoozczędne 4 kąty”:
<http://www.chronmyklimat.pl/4katy>
- inne strony internetowe poświęcone budownictwu energooszczędnemu, np.: www.budynkipasywne.pl,
<http://murator-dom.pl/eko-murator/>,
www.ekspertenergetyczny.pl

Grzegorz Kubalski

Zachęcanie gmin do współpracy w ramach ochrony klimatu⁷

Polski samorząd terytorialny został skonstruowany na zasadzie ścisłego rozgraniczenia kompetencji poszczególnych jego szczebli – dzięki temu zakresy zadań gmin i powiatów nie pokrywają się. Nie oznacza to jednak, że poszczególne jednostki powinny działać w izolacji; wręcz przeciwnie – w dzisiejszych czasach coraz istotniejsza jest współpraca. Jest ona szczególnie ważna właśnie w takich obszarach, jak przeciwdziałanie zmianom klimatu i adaptacja do nich. Tutaj bowiem nie można posłużyć się argumentem rozłączności kompetencyjnej, gdyż rezultaty działań proklimatycznych dotyczą wszystkich jednakowo. Tymczasem każdy z nas (z wyjątkiem mieszkańców miast na prawach powiatu) jest członkiem zarówno określonej wspólnoty gminnej, jak i wspólnoty powiatowej (terytorium powiatu obejmuje terytoria poszczególnych gmin składowych). Współpraca powiatu i gmin jest zatem koniecznością.

Władze powiatu powinny więc zachęcać władze poszczególnych gmin do realizacji wspólnych przedsięwzięć. Warto przy tym posłużyć się argumentami ekonomicznymi, gdyż często projekty wspólne są tańsze niż realizowane w sposób niezależny w poszczególnych jednostkach. Pokazują to następujące dobre przykłady:

⁷ Artykuł stanowi fragment Powiatowego Poradnika Klimatycznego, który zostanie wydany przez Instytut na rzecz Ekorozwoju na wiosnę 2014 roku w ramach projektu „Dobry klimat dla powiatów”

♦ **Grupowy zakup energii elektrycznej.** Jednostki samorządu terytorialnego są konsumentami znacznych ilości energii elektrycznej – zużywanej zarówno na potrzeby poszczególnych budynków użyteczności publicznej, jak i oświetlenia ulicznego. Metodą na obniżenie wydatków jest doprowadzenie do wyboru dostawcy energii nie dla każdej jednostki organizacyjnej z osobna, lecz w ramach jednego przetargu dla wielu jednostek. Prawdopodobną biznesową jest oferowanie lepszych warunków sprzedaży podmiotom dokonującym większych zakupów – jest to związane chociażby ze zmniejszeniem jednostkowego kosztu obsługi. Zgodnie z tą zasadą przetargi prowadzone są obecnie już nawet w skali regionalnej (np. w ramach Śląskiego Związku Gmin i Powiatów); tutaj przytaczamy przykład powiatu oświęcimskiego. Dzięki inicjatywie tamtejszego starosty, powiat oświęcimski, miasto Oświęcim i pięć kolejnych gmin zdecydowały się przeprowadzić wspólnie postępowanie przetargowe na zakup energii elektrycznej. W wyniku rozstrzygnięcia przetargu poszczególne jednostki oszczędzą w 2013 roku 17,6% kwot, jakie wydały na prąd w 2012 roku (łącznie jest to ponad 850 tysięcy złotych).

♦ **Wspólne organizowanie publicznego transportu zbiorowego.** Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą o publicznym transporcie zbiorowym organizacja linii komunikacyjnych wewnątrzgminnych jest zadaniem własnym gminy, a zadaniem powiatu jest udostępnienie linii łączących poszczególne gminy w ramach tego właśnie powiatu. Tyle tylko, że niezależne

uruchomienie linii przez gminy i powiat sprawiłoby, że często po tej samej trasie jeździłyby pojazdy różnych organizatorów – z oczywistą stratą zarówno dla efektywności przewozów, jak i dla środowiska. Dobrym przykładem może być tutaj powiat bielski, który w ramach Planu Zrównoważonego Rozwoju Publicznego Transportu Zbiorowego przewidział we współpracy z gminami kompleksową obsługę ich obszaru swoimi autobusami. O atrakcyjności rozwiązania najlepiej świadczy zainteresowanie przyłączeniem się do sieci transportowej gmin z sąsiednich powiatów.

Oczywiście, zakres wspólnie podejmowanych działań może być znacznie szerszy – może dotyczyć wielu innych dziedzin.

Wywiad ze starostą parczewskim Waldemarem Wezgrajem

W ramach organizacji regionalnych konferencji klimatycznych staramy się, aby każdej z nich towarzyszyła promocja najaktywniejszych powiatów w danym województwie. W tym celu przeprowadzamy wywiady ze starostami. Oto jeden z takich wywiadów, dotyczący powiatu parczewskiego – jedyne jaki podpisał deklarację „Dobry klimat dla powiatów” w województwie lubelskim.



mgr inż. Waldemar Wezgraj, starosta parczewski, źródło: Starostwo w Parczewie.

Prowadzą Państwo jako powiat różnorodne programy i projekty proekologiczne. Zauważa Pan już w swoim najbliższym otoczeniu, czy szerzej - na terenie powiatu - efekty tych działań?

Starostwo Powiatowe czynnie uczestniczy w projektach związanych z szeroko rozumianą ochroną środowiska. Od ponad 10 lat w jesteśmy współorganizatorem cyklicznej akcji sprzątanie świata na terenie całego powiatu. Efekty naszych działań oczywiście są zauważalne - powiększenie bazy agroturystycznej, coraz bardziej estetyczne i chroniące środowisko obszary wiejskie.

Ze względu na rolniczy charakter powiatu powstają w nim biogazownie rolnicze. Jak oceniacie Państwo tego typu inwestycje na swoim terenie?

Biogazownie rolnicze to stosunkowo nowe zjawisko w naszym krajobrazie i trudno jednoznacznie ocenić ich wpływ na sytuację ekonomiczną społeczeństwa naszego powiatu. Jednakże trzeba docenić inwestycje w biogazownie jako impuls do rozwoju sektora rolniczego oraz tworzenie nowych miejsc pracy dla lokalnej społeczności. Myślę, że to dobry kierunek w rozwoju tej gałęzi gospodarki.

Powiat parczewski leży w rejonie o stosunkowo dużym nasłonecznieniu. Jak wykorzystujecie Państwo ten potencjał (lub jak zamierzacie wykorzystać)?

Samodzielnie jako Powiat nie prowadzimy inwestycji w tej dziedzinie gospodarczej. Z informacji jakie posiadam wiem, że na terenie naszego powiatu potencjalnie zlokalizowano kilka farm fotowoltaicznych gdzie inwestorami są przedsiębiorcy oraz samorządy. Popularne są również tzw. „solary” wykorzystujące energię słoneczną do podgrzania wody; przykładem może być uczestnictwo gminy Parczew w projekcie z pięcioma gminami (Wisznice, Sosnówka, Rossosz, Jabłoń i Podedwórze) pn. „Czysta energia w dolinie Piwonii i Zielawy”. Założeniem projektu jest zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii w gospodarstwach domowych i budynkach użyteczności publicznej, w kontekście poprawy stanu środowiska naturalnego oraz podniesienia jakości życia mieszkańców, poprzez obniżenie kosztów wytwarzania ciepłej wody użytkowej.

Co starostwo robi, aby w odnawialne źródła energii było łatwiej inwestować?

Staramy się przy wielu okazjach promować zieloną energię i programy rozwoju OZE. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy konferencję dla szerokiej grupy odbiorców (m.in. samorządowcy, uczniowie szkół średnich, lokalna społeczność, przedsiębiorcy) na temat inwestycji w odnawialne źródła energii. Poruszaliśmy także kontrowersyjne kwestie wpływu tych przedsięwzięć na środowisko oraz na jakość życia mieszkańców w pobliżu instalacji OZE.

Jak na działania proklimatyczne reagują mieszkańcy? Dostrzega Pan jakieś zmiany w podejściu lokalnej społeczności do zagadnień ochrony klimatu?

Społeczeństwo lokalne jest bardzo zainteresowane tematyką odnawialnej, a co za tym idzie tańszej energii, której produkcja nie będzie w znaczący sposób negatywnie oddziaływała na środowisko. Wzmoczone zainteresowanie można zaobserwować w przypadku kolektorów do podgrzewania wody użytkowej i nowoczesnych, ekologicznych instalacji CO. W ostatnich latach na terenie naszego powiatu zamontowano kilka pomp ciepła wykorzystujących energię termalną ziemi do ogrzewania budynków. Myślę że można to uznać za pozytywny symptom w dążeniach proekologicznych, pewien przełom w relacjach człowiek – środowisko.

W swojej strategii działania stawiacie Państwo na ekoturystykę – taki temat był też wiodącą wizją opracowaną podczas debaty klimatycznej projektu. Jakie atrakcje turystyczne są na terenie powiatu?

Ponad 16% powierzchni powiatu zajmują obszary prawnie chronione. W skład struktury obszarów prawnie chronionych wchodzi następujące elementy:

- Poleski Park Narodowy, obejmujący swoim zasięgiem część gminy Sosnowica,
- Poleski Park Krajobrazowy, będący jednocześnie otuliną parku narodowego,
- Poleski Obszar Chronionego Krajobrazu,
- Rezerwat „Czarny Las” – rezerwat leśny o powierzchni 16 ha,
- Rezerwat „Lasy Parczewskie” – rezerwat leśny o powierzchni 157 ha w kompleksie Lasów Parczewskich,
- Rezerwat „Warzewo” – rezerwat wodno-torfowiskowy o powierzchni 58 ha,
- Rezerwat „Królowa Droga” – rezerwat leśny o powierzchni 35 ha w kompleksie Lasów Parczewskich,
- Rezerwat „Jezioro Obradowskie” – rezerwat wodny,
- Rezerwat „Torfowisko przy Jeziorze Czarnym” ścisły rezerwat florystyczny o pow. 46 ha, znajdujący się na południowym brzegu Jeziora Czarnego Sosnowickiego ze stanowiskiem zimoziołu północnego,
- 46 pomników przyrody,
- 22 użytki ekologiczne o łącznej powierzchni 205,78 ha,
- zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Stawy Siemień” o powierzchni 621,48 ha.

Ponadto na terenie powiatu Parczewskiego znajduje się część Rezerwatu Biosfery Polesie Zachodnie, który jest obszarem o wybitnych wyróżniających się w skali światowej walorach przyrodniczych i krajobrazowych. Status Rezerwatu nadany został przez UNESCO w 2002 roku. W jego skład wchodzi m.in. Poleski Park Narodowy. Na terenie powiatu zostało wyznaczonych dziewięć ostoj, które wchodzi w skład sieci obszarów NATURA 2000. Są to ostoje siedliskowe: Ostoja Poleska, Ostoja Parczewska, Czarny Las, Wrzosowisko Orzechów oraz ostoje ptasie: Lasy Parczewskie,

Dolina Tyśmienicy, Zbiornik Podedwórze, Uroczysko Mosty-Zahajki, Polesie.

Główną atrakcją powiatu parczewskiego są walory przyrodniczo-krajoznawcze. Region ten przecinają doliny rzek: Piwonii, Tyśmienicy, Zielawy oraz kanał Wieprz-Krzna. Dużo jest zbiorników wodnych, które stanowią ok. 4,5% ogólnej powierzchni powiatu. Począwszy od małych stawików do dużych kompleksów, takich jak np. Stawy Siemieńskie o pow. 790 ha, zbiorniki retencyjne związane z kanałem Wieprz-Krzna w Mostach o pow. 386 ha i Podedwórze o pow. 282 ha oraz liczne jeziora krasowe z najpiękniejszymi: Białskim 31,7 ha i Czarnym Sosnowickim o pow. 33,8ha. Jeziora te otacza rozległy kompleks leśny – Lasy Parczewskie.

Co turystyka w powiecie może zyskać na ochronie klimatu?

Zapewne zyskując miano regionu czystego ekologicznie można przyciągnąć więcej turystów chętnych na wypoczynek w pięknym otoczeniu. Ponadto posiadając takie walory można pokusić się o produkcję w tradycyjny sposób żywności ekologicznej i uprawy ziół np. rumianku, jak jest w okolicach Podedwórze.

Wspaniałą przyrodę powiatu można podziwiać w czasie wycieczek rowerowych oraz wędrówek zwiedzając ścieżki edukacyjno-przyrodnicze czy wędrując szlakami pieszymi. Powiat przyciąga miłośników sportów wodnych, wędkarzy, ornitologów i grzybiarzy. Dla ułatwienia turystyki w lasach organizuje się parkingi, miejsca postojowe pojazdów i oznakowane ścieżki edukacyjno – przyrodnicze. W okresie całego roku organizowanych jest wiele imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych; plenery, przeglądy, rajdy rowerowe, igrzyska sportowe, festiwale, które dzięki swej atrakcyjności przyjęły charakter cykliczny i wpisały się na stałe do

kalendariusza imprez powiatowych. Na terenie powiatu działa też kilka punktów informacji turystycznej, a w Parczewie czynny jest Powiatowy Punkt Informacji Turystycznej. Funkcjonuje też informacja elektroniczna na stronie www.parczew.pl.

W naszym powiecie liczne są obiekty sakralne i obiekty świeckie o dużej wartości dla kultury -między innymi zespoły pałacowo – parkowe w Jabłoni i Milanowie, zespół dworowo – parkowy w Siemieniu, zespół rezydencyjny w Sosnowicy oraz stare chaty i spichlerze, będące wyrazem bogactwa kultury i krajobrazu.

Na terenie powiatu funkcjonuje sieć gospodarstw agroturystycznych oferując atrakcyjne noclegi i regionalne potrawy. Dodatkowo na terenie powiatu parczewskiego działają koła łowieckie wykorzystujące bazę oraz zasobność lasów w zwierzyńę łowną.

Mam nadzieję, że dzięki sprawnej komunikacji i promocji nasz powiat przyciągnie turystów krajowych i zagranicznych, pragnących obcować z naturą oraz wypocząć na świeżym i czystym powietrzu. Tak atrakcyjne warunki może zapewnić powiat parczewski, który chętnie zaprasza turystów jak również inwestorów.

Niedawno reaktywowano linię kolejową przebiegającą przez Parczew. Jakich korzyści spodziewacie się Państwo z otwarcia tej linii kolejowej? (Większej liczby turystów czy może mniejszego zatłoczenia na drogach dojazdowych, zanieczyszczenia powietrza?)

Mamy nadzieję, że reaktywacja połączenia kolejowego szynobusem Parczew – Lublin ułatwi komunikację, dając alternatywę dla ruchu kołowego. Im więcej pasażerów kolei tym mniej aut na drogach, więc rachunek wydaje się być prosty.

Mniejszy ruch na drogach to mniej wypadków komunikacyjnych, mniej emisji spalin oraz pyłów, a co za tym idzie mniej zanieczyszczeń. Poza tym jest to dodatkowa atrakcja dla przybywających do naszego regionu, dająca możliwość transportu rowerów. To jest szansa dla powiatu na rozwój turystyki rowerowej. Oczywiście należałoby na nowo oznaczyć trasy rowerowe, wytyczyć łącznik, wskazać miejsca postojowe, przygotować trasy wirtualne na stronie internetowej powiatu, wydać foldery informacyjne, mapy.

Powiat podpisał deklarację projektu DOKLIP, w której deklaruje do 2020 roku ograniczenie emisji dwutlenku węgla o 20% względem 2005 roku. Dlaczego warto było podpisać tę deklarację? Dlaczego warto ograniczać emisje gazów cieplarnianych?

Jak dowodzą badania naukowców gazy cieplarniane prowadzą do nieodwracalnych zmian w klimacie całej kuli ziemskiej nie wyłączając powiatu parczewskiego, dlatego w interesie każdego człowieka jest działanie na rzecz ograniczenia emisji zanieczyszczeń. Każdy może mieć wpływ na te procesy choćby poprzez tzw. „świadome zakupy” i wiele innych działań.

W latach 2014-2020 na projekty dotyczące ochrony i adaptacji do zmian klimatu przeznaczone będą bardzo duże środki z funduszy unijnych. Jakie macie Państwo pomysły na ich wykorzystanie? Co jest potrzebne w powiecie, aby lepiej chronić klimat i adaptować się do jego zmian, a mogłoby być z tych funduszy sfinansowane?

Potrzebne są działania na rzecz ograniczenia niskiej emisji i rozwoju energetyki prosumenckiej – produkującej energię na własne potrzeby, a nadwyżki sprzedającej na zewnątrz. Będziemy na tej płaszczyźnie analizować i przedstawiać mieszkańcom możliwości

pozyskiwania środków na takie inwestycje jak budownictwo pasywne i wykorzystanie energii odnawialnej.

W 2007 roku gmina Sosnowica, najbardziej chroniona przyrodniczo w powiecie (obszary Natura 2000), opracowała dla swego terenu *Bilans energetyczny dotyczący odnawialnych źródeł energii na terenie gminy Sosnowica. Analiza możliwości. Być może powiat mógłby opracować taki dokument dla całego swojego obszaru?*

Z pewnością w niedalekiej przyszłości zajmiemy się opracowaniem takiej analizy w ramach aktualizacji strategii rozwoju powiatu.

Jak Pan ocenia edukację ekologiczną w powiecie? Jakie działania w tym obszarze podejmujecie jako powiat?

Jak już wcześniej wspomniałem uczestniczymy w wydarzeniach związanych z zagadnieniami ochrony przyrody, ekologii itd., promujemy dobre praktyki i kładziemy nacisk na edukację ekologiczną. Na ile pozwalają nam środki finansowe angażujemy się w przedsięwzięcia mające na celu podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa, zwłaszcza naszych latorośli w myśl sprawdzonego porzekadła; czego Jaś się nie nauczy tego Jan nie będzie umiał. Chcemy zaszczerpić w naszym społeczeństwie dobre nawyki rozsądnego korzystania z naszego środowiska.

Osobiście co Pan robi dla klimatu w domu, w pracy?

Planuję instalację kolektorów do podgrzewania wody użytkowej, tzw. solarów, segreguję odpady, odpowiednio planuję zakupy (przemysłane zakupy = mniej odpadów) i racjonalnie korzystam z auta.

Starosta Parczewski mgr inż. Waldemar Wezgraj
Redakcja:

Krzysztof Robak (Starostwo Powiatowe Parczew)
Elżbieta Kowalik (LISO Powiat Parczewski)

Tadeusz Narkun

Dobry Klimat w Staszowie i Horyńcu Zdrój

28 listopada 2013 roku w Rytwianach koło Staszowa odbyła się regionalna konferencja klimatyczna realizowana w ramach projektu „Dobry klimat dla powiatów”. Organizatorami byli Instytut na rzecz Ekorozwoju i Związek Powiatów Polskich. Do udziału w konferencji zostali zaproszeni starostowie, osoby zajmujące się w starostwach szeroko rozumianymi zagadnieniami ochrony środowiska i klimatu.

Przedstawiciele realizatorów projektu przedstawili dotychczasowe działania podejmowane w projekcie, w tym omówione zostały wnioski z debat klimatycznych, ze szczególnym uwzględnieniem tych z terenu województwa świętokrzyskiego.

W ramach konferencji zorganizowany był także panel dyskusyjny, do którym wzięli udział: Starosta Buski Jerzy Kolarz, Starosta Staszowski Andrzej Kruzel, Starosta Jędrzejowski Edmund Kaczmarek i dr Wojciech Szymalski, koordynator projektu. Panel prowadził Tadeusz Narkun. W panelu wziął także udział gościnnie Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich Marek Tramś, Starosta Polkowicki. Jak się okazało, wszyscy paneliści mają duże osiągnięcia w działaniach na rzecz ochrony środowiska i poszanowania energii. Uczestnicy panelu podkreślali więc, że dzieje się dużo i warto byłoby w sposób bardziej zdecydowany pokazywać

działania samorządów powiatowych w tym zakresie. Uznano także, iż ważne byłoby prowadzenie bazy dobrych praktyk powiatów w zakresie działań związanych z ochroną środowiska i klimatu oraz oszczędzania energii.



Fot: Starostwie zebrani w Rytwianach 28 listopada 2013 podczas konferencji klimatycznej województwa świętokrzyskiego. Autor: Starostwo Powiatowe w Staszowie.

Dyskusję panelową podsumował Prezes ZPP Marek Tramś, który w sposób jasny i zdecydowany przedstawił trudną sytuację powiatów, które na wiele zadań nie mają środków. Przytoczył wiele przykładów działań samorządów powiatowych, wynikających zarówno z poszanowania energii, środowiska i klimatu, jak i z przesłanek ekonomicznych. Marek Tramś podkreślił także, iż nie

może być tak, aby powiaty nie miały możliwości finansowania swoich przedsięwzięć – podstawowym narzędziem dla działania jest logiczny system prawny i źródła finansowania. To jest podstawą do skutecznego działania i to nie tylko w dziedzinie ochrony środowiska i poszanowania energii.

Podczas konferencji jej uczestnicy wysłuchali także informacji o możliwościach dofinansowania projektów związanych z ochroną klimatu z dotacji unijnych w latach 2014-2020 oraz o istniejących źródłach wsparcia finansowego na tego typu działania w Polsce.

Podobny przebieg miała także regionalna konferencja klimatyczna, która odbyła się 29 listopada w Horyńcu Zdroju w Powiecie Lubaczowskim. Szczególnie cenne było to, że uczestnicy w dyskusji stawiali silny akcent konieczność przyjęcia przez powiaty liderów przemian w tym zakresie i inicjowanie działań wspólnie z gminami. Na tej konferencji byli także przedstawiciele organizacji pozarządowych, które działają także w obszarze ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju.

To były bardzo udane dwa dni z Dobrym Klimatem dla Powiatów.

Wojciech Szymalski

W Kętrzynie odbyła się regionalna konferencja klimatyczna

5 listopada 2013 odbyła się szósta regionalna konferencja klimatyczna projektu „Dobry klimat dla powiatów”. Wraz z konwentem powiatów województwa warmińsko-mazurskiego obradowano w Kętrzynie. Pogoda nie nastrajała optymistycznie, ale dyskusje były bardzo ciekawe.

Stawiają na mikroenergetykę

Konferencja rozpoczęła się prezentacją wyników debat klimatycznych, które odbyły się aż w 9 powiatach województwa warmińsko-mazurskiego. Przegląd wyników uświadomił słuchaczom, że istnieje duże poparcie dla działań proekologicznych w województwie i nawet odnawialne źródła energii powinny być lepiej weryfikowane pod względem możliwości ich instalacji w tak pięknym terenie jak Kraina 1000 Jezior Mazurskich. Energetyka odnawialna na Warmii i Mazurach ma szansę w małej skali, w postaci mikroenergetyki.

Następnie przedstawione zostały wyniki obliczeń śladu węglowego dla pierwszych 5 powiatów w Polsce, przeprowadzone przez Instytut na rzecz Ekorozwoju oraz oferta Banku Ochrony Środowiska w zakresie finansowania inwestycji z zakresu ochrony klimatu.

Prezentacje nie wzbudziły takiego zainteresowania słuchaczy, jak sesja panelowa. Jako główni dyskutanci wystąpili:

- Tadeusz Mordasiewicz, przewodniczący konwentu powiatów województwa kętrzyńskiego, starosta kętrzyński
- Wojciech Kwiatkowski, powiatowy specjalista ds. ochrony klimatu powiatu ełckiego.
- Wojciech Szymalski, koordynator projektu Dobry klimat dla powiatów.

Odpowiadając na pytania zadawane przez moderatora konferencji, Tadeusza Narkuna ze Związku Powiatów Polskich, dyskutanci wysunęli kilka ciekawych propozycji działań dla sieci „Dobry klimat dla powiatów”.

Dać powiatom szansę

- Powinno się doprowadzić do spotkania pomiędzy Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin i Związkiem Województw, w celu wypracowania lepszego podziału kompetencji pomiędzy samorządami w zakresie ochrony środowiska – zaproponował Starosta Kętrzyński. Z sali padła także propozycja zorganizowania wymiany dobrych praktyk pomiędzy powiatami, bo jak można zauważyć już w każdym powiecie jest się czym pochwalić w zakresie efektywności energetycznej czy odnawialnych źródeł energii. W kwestii organizacji pracy starostw powiatowych wypowiedzieli się m.in. starostowie powiatów giżyckiego i działdowskiego. Starosta ostródzki postulował zwiększenie puli środków pozyskiwanych z opłat ekologicznych w rękach samorządów, zamiast przekazywania ich do NFOŚiGW. Wątek kompetencji powiatów wywołał dość ciekawą dyskusję.

Przemawiajmy poprzez kieszeń

- Wielu ludzi mówi o ochronie klimatu. Słyszac te słowa, mam na myśli coś innego, niż do mnie mówią. Oszczędności. Do ludzi trzeba przemawiać poprzez kieszeń. – mówił specjalista ds. ochrony klimatu powiatu ełckiego. Dzięki tej wypowiedzi trochę miejsca w dyskusji poświęcono zagadnieniu świadomości ekologicznej. Większość dyskutantów zgodziła się, że potrzeba lepszego kształcenia ekologicznego. Starosta Giżycki pochwalił się założeniem na swoim terenie technikum odnawialnych źródeł energii. Okazało się, że w innych powiatach też powstają kierunki kształcenia w tym zakresie, aby do nowych instalacji na terenie województwa nie musieli przyjeżdżać inżynierowie z Warszawy.

W ostatniej sesji uczestnicy konferencji dowiedzieli się o tym, ile środków unijnych będzie dostępnych po 2014 roku na ochronę klimatu oraz jakie jest przepis na sukces w ich wykorzystaniu. Romuald Baraszkiewicz z WFOŚiGW przedstawił natomiast najciekawsze programy i warunki uzyskania dofinansowania z tego źródła w województwie. Olsztyński WFOŚiGW posługuje się ciekawym mechanizmem umarzania pożyczek, gdyż umorzona kwotę należy przeznaczyć na inne przedsięwzięcie ekologiczne.

Po konferencji realizatorzy projektu „Dobry klimat dla powiatów” wyjechali z kolejnymi pomysłami na działanie sieci powiatów projektu DOKLIP.